

Myszka PK, Zniewoleni (ft. Dack, prod. Black Lion

Dziś wjeżdża numer dla ziomków w kryminale
Po drugiej stronie, tam trzymajcie się stale
Dla wszystkich ludzi zamkniętych jak za karę
Oby już nigdy więcej, ziom na przypale

Dziś wjeżdża numer dla ziomków w kryminale
Po drugiej stronie, tam trzymajcie się stale
Dla wszystkich ludzi zamkniętych jak za karę
Oby już nigdy więcej, ziom na przypale

Pierwszy wers z dedykacją dla ludzi marginesu
Dla tych turboodpornych co nabawili się stresu
Z policyjnych notesów osadzonych na sportowo
Co ci z głową do góry odsiadują honorowo
Oby z głową
Oby z głową
Jeszcze pęknięte kraty, znowu będzie kolorowo
Jeszcze będzie kolorowo, macie mordy moje słowo
Wszyscy siądziemy jak dawniej i zabawimy na nowo

Dla wszystkich ludzi zamkniętych w kryminale
Na teku*wy spadnie głaz, co wydały, dajesz wiarę
Na te ku*wy spadnie głaz, masz jak za karę
Powiedz mi jak się z tym czujesz, wiedząc, że ktoś dźwiga ciężarę
Jeszcze mordeczko wyjdzie zza ciemnych chmur słońce
Jeszcze przyjdzie taki czas, się zobaczymy na wolce
Jeszcze przyjdzie taki czas, jak na Majorce
Weźmiesz swą córkę na ręce, w pył obrócisz listy gończe

Tutaj nie ma co rokminiać, sam ze sobą wiesz najlepiej
Jak się walczy z systemem jak frajera []
Jak się łąduje na glebie, mordo przypał, to do ziemi
Jak to jest mordeczko, wszyscy wokół zniewoleni

Zniewoleni
Wszyscy wokół zniewoleni
Zniewoleni
Wszyscy wokół zniewoleni

Dziś wjeżdża numer dla ziomków w kryminale
Po drugiej stronie, tam trzymajcie się stale
Dla wszystkich ludzi zamkniętych jak za karę
Oby już nigdy więcej, ziom na przypale

Dziś wjeżdża numer dla ziomków w kryminale
Po drugiej stronie, tam trzymajcie się stale
Dla wszystkich ludzi zamkniętych jak za karę
Oby już nigdy więcej, ziom na przypale

A Ty trzymaj się tam
A my czekamy tu
Znów się spotkamy brat
Znowu zapłonie buch
Tak jak za dawnych lat
Kiedy zburzy się mur
Znów Was zabierze świat
Słońce wyjdzie zza chmur

Je*ać ten system który zabiera nam bliskich
Babilon musi spłonąć, pomożemy mu gdy się sam nie zniszczy
Sen musi się ziścić, sen o wolności
Nie czerpiemy radości
Toczymy ten pościg
I on nas pożera jak bestia krwiożercza od lat, lat

Wypruwamy sobie żyły i krew tylko kapie, kap, kap
Wszyscy są zniewoleni a w głowach jest tylko ten hajs, hajs
Pozdrowienia do więzienia, do szybkiego zobaczenia brat, brat

Tutaj nie ma co rokminiać, sam ze sobą wiesz najlepiej
Jak się walczy z systemem jak frajera []
Jak się łąduje na glebie, mordo przypał, to do ziemi
Jak to jest mordeczko, wszyscy wokół zniewoleni

Zniewoleni
Wszyscy wokół zniewoleni
Zniewoleni
Wszyscy wokół zniewoleni

Dziś wjeżdża numer dla ziomków w kryminale
Po drugiej stronie, tam trzymajcie się stale
Dla wszystkich ludzi zamkniętych jak za karę
Oby już nigdy więcej, ziom na przypale

Dziś wjeżdża numer dla ziomków w kryminale
Po drugiej stronie, tam trzymajcie się stale
Dla wszystkich ludzi zamkniętych jak za karę
Oby już nigdy więcej, ziom na przypale